

Prawy obrońca FC Barcelony, Martin Montoya to jedno z nazwisk, łączonych w ostatnim czasie między innymi z Romą. 20-latek gra w Barcelonie B, a jego kontrakt z klubem wygasa w czerwcu 2012 roku. Wywiadu dla *calciomercatoweb.it* udzielił agent piłkarza, Jose Maria Orobitg.

- Wypytuje mnie mnóstwo agentów z Włoch i Niemiec, dziennikarzy z każdego kraju, jednak na ten moment żaden z zespołów, o których się mówi. Jest to normalne, gdyż jest związany z Barceloną kontraktem do czerwca 2012 roku, stąd w styczniu będziemy mogli rozmawiać z innymi zespołami. Mówię będziemy mogli, gdyż w międzyczasie rozmawiamy z kierownictwem o odnowieniu umowy. Nie ma przeszkód nie do pokonania jeśli chodzi o podpisanie kontraktu, chodzi jedynie o kilka szczegółów. Luis Enrique zna go i ceni, jednak gdyby podpisał umowę, byłoby z pewnością trudniej dla Romy i tych, którzy by go zechcieli. Odejście w styczniu w przypadku braku nowego kontraktu? Barcelona była do tej pory bardzo jasna, powiedzieli mi, że albo odnowi kontrakt, albo odejdzie za darmo w czerwcu. W chwili obecnej nie bierzemy pod uwagę negocjacji z innymi klubami w styczniu. Jest bardzo dobrym graczem i jeśli dostanie wolną rękę w lecie, nie będzie problemów ze znalezieniem zainteresowanych. Uważam jednak, że będzie to trudne.

Autor: abruzzo